

MARIANNA TUREK (Z D. WIŚLIŃSKA)
ur. 1937; Konopnica



Tytuł fragmentu relacji	Zakończenie wojny
Zakres terytorialny i czasowy	Bełżyce; II wojna światowa
Słowa kluczowe	Bełżyce, wojna

Zakończenie wojny

Jak zakończenie wojny było to pamiętam jak Niemcy przez Lubelską szli, bo my na Lubelskiej mieszkaliśmy. Jakoś tak poszliśmy spać, wszystko w pogotowiu, bo wiem, że w ubraniach śmy spali. A bracia obudzili się wcześniej i gdzieś poszli. Przylatują: „Wstawaj. Zakończenie wojny jest! Zobacz jak Szwaby uciekają”. I jak wyszłam to widziałam jak oni właśnie ranny niektóre, pić wołały, prosiły jeść. To czasami ktoś im tam podał, a niektórzy Polacy mówili: „Dobić ich za naszą krzywdę, za naszą mękę!”

Pamiętam jak krzyczeli, że Niemcy palą całą ulicę Lubelską, bo niszczyli swoje papiery w gminie, które trzymali. A ludzie nie wiedzieli, myśleli, że ulicę palą. Mama w tym czasie piekła chleb. Nie chciała tego zostawić, ojciec nas wziął za ręce i uciekliśmy w pola. Ale okazało się, że oni nie palili ulicy, tylko spalili te papiery, no i później wróciliśmy do domu z ojcem razem.

Data i miejsce nagrania	2007-10-09, Lublin
Rozmawiał/a	Tomasz Czajkowski
Transkrypcja	Tomasz Czajkowski
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"